

**Sygn. akt: I C 523/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jakub Drzastwa
Protokolant:	Małgorzata Drelich

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2016 r. w Bielsku-Białej

sprawy z powództwa W. B. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda W. B. (1) kwotę 140.490,35 zł (sto czterdzieści tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt 35/100 zł) z odsetkami ustawowymi od dnia 7 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 10.642 zł - tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia

**Sygn.akt I C 523/15**

## UZASADNIENIE

Powód W. B. (1) w pozwie dat. 17.08.2015r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 140.490,35zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7.06.2015r do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 13.01.2011r. oraz 12.08.2009r zawarł z pozwanym dwie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczonymi funduszami kapitałowymi (...). Potwierdzeniem zawarcia umowy były polisy nr (...). Integralną częścią umowy były ogólne warunki ubezpieczenia. Na poczet umów powód wpłacił pozwanemu łącznie kwotę 140.490,35 zł. W dniu 25.05.2015r powód wypowiedział umowę ubezpieczenia i wezwał pozwanego do zwrotu uiszczonych składek, z zastrzeżeniem, by nie traktować jego pisma jako wniosku o wykup polis. Pozwany odmówił zwrotu żądanej kwoty, uzasadniając swoje stanowisko zapisami umowy ubezpieczenia, które w jego przekonaniu uprawniają do potrącenia ze zgromadzonej kwoty środków pieniężnych w przypadku rozwiązania umowy przed okresem na który umowa została zawarta. Powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty pismem dat. 29.06.2015r. Swoje żądanie powód oparł na treści art. 385<sup>1</sup> k.c. zdanie drugie wskazującym na nieważność umowy i art. 410§2 k.c. dotyczącym przyjęcia, że wpłacona na poczet umów kwota stanowi świadczenie nienależne i musi być zwrócona. Powód kwestionuje postanowienia OWU, w oparciu o które zostały zawarte umowy pomiędzy stronami w zakresie dotyczącym potrąceń w postaci umów likwidacyjnych w sytuacji rozwiązania przez powódkę umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta. Na poparcie wskazanego stanowiska, powód podał na jednolite, w

tej kwestii orzecznictwo sądów powszechnych, w tym Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zgodnie z którym postanowienia zawarte we wzorcach umownych pozwalające na potrącanie przez zakłady ubezpieczeń, w sytuacji wypowiedzenia przez ubezpieczających umowy, opłaty likwidacyjne na poziomie kilkudziesięciu procent stanowią postanowienia niedozwolone, sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienia te wielokrotnie zamieszczane były w rejestrze klauzul niedozwolonych publikowanym przez Prezesa UOKiK.

W dniu 26.10.2015r. sygn. akt I Nc 136/15 tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazujący zapłacić pozwanemu żadaną przez powoda kwotę.

Pozwany (...) S.A. w W. w sprzeciwie od nakazu zapłaty dat. 23.11.2015r. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu zarzucono nieudowodnienie przez powoda roszczenia co do wysokości gdyż zgodnie z §29 OWU w przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia wykupu wypłacana jest wartość polisy pomniejszona o opłatę likwidacyjną i opłatę od wykupu. Wartość polisy nie musi odpowiadać sumie opłaconych w ramach umowy składek. Z istoty umowy z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym wynika, że wartość polisy zmienia się w czasie, w zależności od zysków osiągniętych przez fundusze w które inwestowana jest składka. Strona pozwana zakwestionowała zarzuty powoda dotyczące abuzywności postanowień umowy ubezpieczenia, na podstawie których potrącana jest opłata likwidacyjna. Zarzuciła także przedwczesność żądań powoda, gdyż umowy te pozostają dalej w mocy i dopiero ewentualne uznanie za niedozwolone postanowień umowy kreowałoby po stronie pozwanej obowiązek świadczeń. W dalszej kolejności pozwana podniosła, że obowiązujące przepisy regulujące działalność ubezpieczycieli pozwalają na pobieranie opłat w razie rozwiązania tych umów. Podstawowym kosztem ubezpieczyciela są koszty akwizycji, nie są one rozliczane jednorazowo lecz amortyzowane w czasie trwania umowy. Pozwana wypłaciła pośrednikowi prowizję, która ustalana jest jako procent składki wpłacone z tytułu ubezpieczenia w wysokości 11.100,00zł za każdą umowę ubezpieczenia zawartą z powódka. Oprócz tego pozwana poniosła szereg innych kosztów związanych z akwizycją zarówno bezpośrednich jak i pośrednich w tym koszty reklamy i promocji. Biorąc pod uwagę wysokie koszty dochodowości tych umów warunkowana jest długością ich trwania. Opłaty likwidacyjne z tytułu każdej z umów wyniosłyby po 15 600zł, zaś opłaty od wykupu – 627,59zł i 674,38zł. Chybione są także zarzuty powoda dotyczące abuzywności postanowień wzorca umownego. Wymaga ono zaistnienia wszystkich łącznie przesłanek określonych w art. 385# k.c. a to nie miało miejsca. Powód otrzymał przed zawarciem umowy OWU i Tabelę opłat co potwierdził w wniosku ubezpieczeniowym, zapoznała się z powyższymi dokumentami. Zawierając umowę ubezpieczenia konsument jest rzetelnie i kompleksowo informowany o przesłankach pobierania opłaty likwidacyjnej, wysokości tej opłaty oraz o sposobie o terminie jej pobrania. Postanowienia określające główne świadczenia stron sformułowano w sposób jednoznaczny, z tego powodu nie mogą być uznane za klauzule abuzywne. Głównym celem umowy ubezpieczenia jest spełnienie określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku co wynika z treści art. 805§1 k.c., z kolei celem umowy z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest oszczędzanie składek opłacanych w ramach umowy. Według pozwanej postanowienia umowy nie są także sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają interesów powoda.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 12.08.2009r. powód zawarł z pozwanym dwie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...), ze składką miesięczną 1.000zł potwierdzone polisą nr (...) oraz polisą nr (...), ze składką roczną 12.000,00zł. Suma wpłaconych składek z tyt. polisy nr (...) wyniosła 68.490,35 zł, natomiast z tyt. polisy nr (...) - 72.000 zł. Łącznie powód wpłacił pozwanemu kwotę 140.490,35zł. Powód chciał zainwestować pieniądze z myślą o wnukach. Dwie umowy ubezpieczenia podpisała również żona powoda W. B. (2). Umowy zawierane były ze znajomym z pracy, do którego powód miała zaufanie. Agent przedstawiał jej wyłącznie plusy zawieranej umowy, pomijając wysokość opłat jakie mogą być potrącone przy rozwiązaniu umowy. Powód nie miał możliwości indywidualnego negocjowania warunków umowy.

( dowody: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie k-122-125, polisa nr (...) k-12-14, informacja z portalu klienta k.-15, 16, polisa nr (...).17-18, informacja z portalu klienta k-20-21, ogólne warunki ubezpieczenia k-22-34, tabela opłat i limitów k-118, zeznania powoda k.213-214 )

Powód skontaktował się z pozwanym w celu uzyskania informacji dotyczącej ewentualnego zysku z zawartych umów, wówczas okazało się że polisa powoda ma równowartość równą wpłacanym składką a nawet niższą, wtedy powód podjął decyzję o wypowiedzeniu umowy. W dniu 25.05.2015r powód wypowiedział obie umowy ubezpieczenia potwierdzone w/w polisami oraz wezwał stronę pozwaną do zwrotu uiszczonych składek w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. W piśmie stanowczo zastrzegł, że nie jest to wniosek o wykup polisy. Powód wskazał, że kwestionuje zasadność postanowień OWU, w szczególności w zakresie stosowanej opłaty likwidacyjnej.

W dniu 29.06.2015r. powód wystosował do pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, w którym podtrzymał dotychczasową argumentację, ponadto wskazując na brak konsekwencji pozwanej w załatwianiu tego rodzaju roszczeń, na poparcie czego podał analogiczne sprawy, które zakończyły się pozytywnie.

W odpowiedzi dat. 17.06.2015r. pozwany odmówił zwrotu żądanej kwoty uzasadniając swoje stanowisko postanowieniami zawartej umowy, które uprawniają do potrącenia ze zgromadzonych środków pieniężnych określonej kwoty w przypadku rozwiązania umowy przed okresem na który została zawarta. Koszty poniesione przez pozwaną kumulują się w pierwszym roku jej trwania a ich amortyzacja przewidziana jest na kolejne lata trwania ochrony ubezpieczeniowej. W odpowiedzi dat. 08.07.2015r. na przedsądowe wezwanie do zapłaty pozwany potrzymał dotychczasowe stanowisko nie upatrując podstaw do rozwiązania umowy ubezpieczenia odstępując od jej warunków.

( dowody: pismo powoda z dnia 25.05.2015r k-35-38,, odpowiedź pozwanego z dnia 17.06.2015 k-45, wezwanie przedsądowe do zapłaty k.46, pełnomocnictwo pełnomocnika powoda z dn.29.12.2015r. k.212)

Opłaty likwidacyjne na dzień 20.11.2015r. wynoszą dla polisy (...) -15600 zł a dla polisy (...) – 15 600 zł, opłaty od wykupu odpowiednio 627,59 zł i 674,38zł. Prowizja wypłacona przez pozwaną, od każdej z zawartych umów, na podstawie umowy agencyjnej wynosiła 11.100 zł

( dowody: szczegółowe dane dotyczące umów ubezpieczenia k-126-129, umowa agencyjna nr (...) z dn.20.11.2008r k., potwierdzenia przelewu z tyt. umowy agencyjnej k.130-136 )

W analogicznej sprawie z powództwa żony powoda W. B. (2) tut. Sąd prawomocnym wyrokiem z dn. 18.02.2016r. sygn. akt I C 490/15 – uwzględnił powództwo w całości.

( dowód: wyrok k. 114 akt tut. Sądu o sygn. IC 490/15 )

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały oraz na podstawie przesłuchania powoda. Jego zeznania, że była zachęcana do zawarcia umowy oraz że agent przedstawiał warunki umowy w niezwykle korzystnym świetle zasługują w pełni na wiarę. Z doświadczenia życiowego wiadomo, że skoro agent ubezpieczeniowy otrzymywał niezwykle wysoką prowizję za zawarcie umowy to nie było jego interesie informowanie powoda o wysokich opatach likwidacyjnych minusach zawieranej umowy. Sąd oddalił dowód z opinii biegłego aktuariusza. Dowody ten byłby zbędny w świetle przepisu art. 227 kpc, skoro spór w istocie nie obejmował wysokość opłat i sposobu ich wyliczenia lecz dotyczył interpretacji postanowień i warunków ubezpieczenia oraz regulaminów ubezpieczeniowych a także tego, czy postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej i opłaty do wykupu stanowią klauzule niedozwolone. W tym zakresie ocena prawna należy do Sądu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Istota sporu dotyczy oceny prawnej możliwości pobrania przez pozwaną opłaty likwidacyjnej oraz opłaty od wykupu określonych w umowie zawartej między stronami, a w szczególności rozważenia, czy nie są to niedozwolone postanowienia umowne. W §29 OWU zawarto stwierdzenie, że „kwota wartości polisy przeznaczonej do wypłaty jest

pomniejszona o należną opłatę likwidacyjną oraz opłatę od wykupu w wysokości określonej w tabeli opłat i limitów”. Określenie opłaty likwidacyjnej zawiera § 44 i jest to „iloczyn wskaźnika określonego w tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej należnej za pierwszy rok polisy” z dalszymi zastrzeżeniami. Z kolei opłata od wykupu zawarta jest w § 45 jako „określona procentowo w stosunku w jakim w dniu jej naliczenia pozostaje do wypłaty wartości podstawowej polisy lub odpowiednio do wypłaty części wartości podstawowej”.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>#</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron w tym cenę i wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W myśl § 3 niezgodnione indywidualnie są to te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Na podstawie art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Analiza wyżej przytoczonych przepisów prowadzi do wniosku, że postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, wtedy gdy spełnione są następujące warunki:

1. umowa jest zawarta z konsumentem,
2. postanowienie umowy nie zostanie uzgodnione indywidualnie,
3. postanowienie ukształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
4. postanowienie nie będzie dotyczyło głównych świadczeń stron określonych w sposób jednoznaczny.

Zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Umowę z pozwanym Towarzystwem powód zawierała we własnym imieniu, jako osoba fizyczna. Powód, obecnie emeryt ma wykształcenie zawodowe w kierunku cukiernik. Nie jest sporne, że w świetle powyższego ma status konsumenta.

Poza sporem jest także, że brak było indywidualnego uzgodnienia spornych postanowienia umowy. OWU stanowią wzorzec umowy, stosowany przez pozwaną przy zawieraniu nieoznaczonej ilości umów. Z samej nazwy dokumentu „Ogólne warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową (...)” wynika, że postanowienia które dokument ten zawiera nie były uzgadniane z każdym kolejnym konsumentem oddzielnie. O uznaniu, że warunki umowy były indywidualnie uzgadniane z powodem nie może świadczyć sam fakt zapoznania się z nimi oraz pouczeniem że Towarzystwo pobiera opłaty zgodnie umową ubezpieczenia. Możliwość zapoznania się z umową (w tym wypadku z wzorcem umowy) nie przesądza o możliwości negocjowania jej postanowień.

Zdaniem Sądu, postanowienia OWU dotyczące opłaty likwidacyjnej i opłaty od wykupu polisy kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami a na skutek owej sprzeczności doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Klauzule generalne są zwrotami niedookreślonymi znaczeniowo, które przy procesie stosowania prawa odsyłają do norm pozaprawnych funkcjonujących w danym miejscu i czasie. Przyjmuje się, że przez dobre obyczaje rozumie się przede wszystkim zasadę lojalności oraz szeroko rozumiany szacunek pomiędzy stronami stosunku prawnego. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami, uważa się takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy drugiej strony. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, wyraża się

w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 września 2012 r., VI ACa 461/12),

Z kolei termin „interesy konsumenta” rozumiany jest szeroko nie tylko jako interes ekonomiczny, ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości czy naruszenie prywatności. W przepisie mowa jest o rażącym naruszeniu interesów konsumenta. Rażące będą wszystkie te wypadki, w których dojdzie do szczególnie odczuwalnego odbiegania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalony stan faktyczny, Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia OWU dotyczące opłaty likwidacyjnej oraz opłaty od wykupu ukształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sąd nie znalazł podstaw do uznania, czego domagała się pozwana, aby wysokość opłaty likwidacyjnej była uzasadniona kosztami poniesionymi przez pozwaną na utrzymywanie ochrony ubezpieczeniowej i likwidację polisy. Wskazywane w odpowiedzi na pozew koszty dotyczące prowizji pośredników ubezpieczeniowych, wynagrodzenia akwizytorów, koszty atestów czy wystawienia polis, koszty reklamy czy koszty ogólne związane z badaniem wniosków były wydatkami ponoszonymi w związku z prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą w ogóle, a nie były związane z konkretną umową zawartą z powodem. Nie jest generalnie wykluczona możliwość pobierania przez pozwaną opłat od konsumentów za świadczenie im usług, jednakże opłaty te nie mogą być „ukrywane” w opłacie za wykup. Pozwana pobierając tę opłatę, nie może obciążać powoda kosztami prowadzenia działalności gospodarczej, niepozostającymi w bezpośrednim związku z rozwiązaniem umowy. W czasie trwania umowy pozwana była uprawniona do pobierania od powoda różnorodnych opłat operacyjnych określonych kwotowo ( §46 OWU). Pozwana otrzymywała więc wynagrodzenie za szereg swoich działań, nie było więc podstaw, by obciążać powoda kosztami działalności pozwanej także poprzez pobieranie od niego wygórowanej opłaty za wykup polisy.

W ocenie Sądu, postanowienia § 44, 45 w odniesieniu do §29 nie są sformułowane w sposób jasny i jednoznaczny. Określa je w sposób tak skomplikowany że przeciętny człowiek nawet dysponujący całością dokumentacji księgowej związanej daną umową nie byłby w stanie opłaty tych obliczyć. Pozwana określiła świadczenie należne po rozwiązaniu umowy jako „opłatę za wykup wartości polisy”. Wykładnia językowa tej nazwy, każe nadać jej bardzo wąskie znaczenie i dla typowego konsumenta oznacza, że będzie to koszt tylko i wyłącznie czynności wykupu, a nie wszelkich działań pozwanej związanych z umową. Nadając temu świadczeniu taką a nie inną nazwę strona pozwana wprowadziła swojego kontrahenta w błąd. W OWU nie sposób doszukać się informacji, które wskazywałyby za co dokładnie pobierana jest przedmiotowa opłata, wobec tego konsument miał prawo oczekiwać, że opłata za wykup polisy posłuży wyłącznie skompensowaniu kosztów likwidacyjnych. W rzeczywistości zamiarem pozwanej było zagwarantowanie sobie, że niezależnie od czasu trwania umowy klient skompensuje jej wszelkie koszty prowadzonej działalności, także te, które nie są związane bezpośrednio z wykonywaniem samej umowy i które wynikały z procedur marketingowych i akwizycyjnych, związanych z pozyskaniem klienta.

W świetle powyższych rozważań, należało uznać, że strona pozwana postąpiła niezgodnie z dobrymi obyczajami, nielojalnie wobec powódki, wprowadzając go w błąd użytą nazwą świadczenia. Ponadto rażąco naruszyła jego interesy pozbawiając go 1/4 zgromadzonych na rachunku ubezpieczeniowym środków, stosując opłatę automatycznie, bez powiązania jej z rzeczywiście poniesionymi kosztami.

Sąd uznał, że abuzywne postanowienia nie dotyczą głównych świadczeń stron. Świadczenia główne należało ocenić w oparciu o art. 805§1 i 2 k.c. w związku z art. 829§1 pkt 1 k.c. przy zastrzeżeniu, że drugim istotnym celem zawartej umowy było inwestowanie kapitału. Wynika to z samej nazwy zawartej przez strony umowy: „ubezpieczenie na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi” . Świadczeniem głównym powódki była więc zapłata składki ubezpieczeniowej, zaś świadczeniem głównym strony pozwanej - wypłata sum ubezpieczeniowych powiększonych o wartość polisy w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku (§5 OWU), lub w wypadku rozwiązania umowy. Wówczas miała mieć miejsce wypłata wartości całej lub części polisy (§28 i 29 OWU). Pozostałe obowiązki stron, w tym

obowiązek powoda do uiszczenia na rzecz strony pozwanej opłaty za wykup wartości polisy nie stanowią świadczeń głównych w rozumieniu powołanych powyżej przepisów, a więc ocena ich abuzywności, jest możliwa.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności Sąd stwierdził, na podstawie art 385# k.c. kwestionowane przez powódkę postanowienie OWU miało charakter niedozwolonej klauzuli umownej.

Abuzywność postanowień umów zbliżonych do postanowienia ocenianego w niniejszej sprawie była przedmiotem kontroli abstrakcyjnej przeprowadzanej przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. M.in. w wyroku z 7 października 2011 r. (sygn. akt XVII Amc 1704/09) Sąd ten uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania postanowienia, w którym wysokość opłaty likwidacyjnej, stanowiącej procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych, wynosiła w 99 % w 1 i 2 roku polisy, a następnie w kolejnych latach odpowiednio 80%, 70%, 60%, 50%, 40%, 30%, 20% i 10%. Wskazane postanowienie zostało umieszczone w rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone. Podobieństwo występujące pomiędzy postanowieniami stosowanymi przez stronę pozwaną a wskazanymi wyżej postanowieniami niedozwolonymi przemawia za przyjęciem, iż zapis z art. IX ust. 2 OWU stanowi niedozwolone postanowienie umowne. W obu przypadkach przewidziana wysokość opłaty jest bowiem oderwana od jakichkolwiek kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela.

Sancją stwierdzenia, że dane postanowienie umowy jest „niedozwolonym postanowieniem” w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. jest brak związania tym postanowieniem w stosunku nawiązanym przez strony, natomiast pozostała część umowy nadal pozostaje w mocy. Wobec tego należało uznać, że pobranie przez pozwaną opłaty nie miało umocowania w umowie łączącej strony. Pozwana winna zwrócić powodowi kwotę 140 490,35 zł stanowiącą całość wpłaconych przez nią składek.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W wypowiedzeniu umowy dat. 25.05.2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni. Początkowy termin biegu odsetek rozpoczyna się dwunastego dnia od daty pisma, a więc za prawdopodobne Sąd uznał, że od tego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Kwestionowane postanowienie OWU nie wiązało stron, wobec tego pozwana zobowiązana jest zwrócić powodce całość zgromadzonych na rachunku ubezpieczeniowym środków po wypowiedzeniu przez powoda umowy.

Zauważyć należy, że pozwane Towarzystwo nie odwołało się od wyroku tut. Sądu z dn. 18.02.2016r. sygn. akt I C 490/15, w którym powództwo żony powoda – oparte o analogiczny stan faktyczny argumentację prawną - zostało uwzględnione w całości

Mając uwadze powyższe, uwzględniono powództwo w całości, o kosztach procesu rozstrzygając na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwana przegrała niniejszą sprawę w całości, wobec tego powodowi przysługiwało roszczenie o zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu. Koszty te złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 7 025,00zł zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, łącznie 10.642,00zł

Sędzia: